

Sygn. akt IX Ca 1146/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek (spr.),
Sędziowie:	SO Ewa Dobrzyńska-Murawka, SR del. do SO Joanna Dąbrowska-Żegalska,
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 r. w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 3 lipca 2018 r., sygn. akt I C 990/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 obniża zasądzoną tam kwotę 8.094,42 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2017 r. do dnia zapłaty do kwoty 6.954,42 zł (sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery złote czterdzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2017 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie 3 obniża zasądzoną kwotę 5.083 zł do kwoty 2.993 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote);

- w punkcie 4 w miejsce dotychczasowego rozstrzygnięcia nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Biskupcu od powoda kwotę 331,64 zł (trzysta trzydzieści jeden złotych sześćdziesiąt cztery grosze), zaś od pozwanego 1.175,85 zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy);

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 192 zł (sto dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Ewa Dobrzyńska-Murawka Beata Grzybek Joanna Dąbrowska-Żegalska

Sygn. akt IX Ca 1146/18

UZASADNIENIE

Powód J. F. żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 12 970,44 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu napisał, że jego samochód został uszkodzony w wypadku komunikacyjnym. Pozwany nie zakwestionował zasady swojej odpowiedzialności i wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 9824,56 zł. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego jest wyższy niż wypłacona kwota. Dodatkowo powód domagał się kwoty 615 zł tytułem zlecenia prywatnej opinii. W związku z uszkodzeniem pojazdu nie mógł z niego korzystać. Uzasadniało to zawarcie umowy o najem samochodu zastępczego i poniesienie czynszu najmu w kwocie 6080 zł.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew napisał, że wypłacona dotychczas kwota odszkodowania jest wystarczająca do naprawy samochodu i nie istnieje potrzeba weryfikacji wysokości odszkodowania w postępowaniu sądowym.

Kwota odszkodowania została określona w oparciu o przedłożoną przez powoda kalkulację naprawy. Pozwany był zmuszony do skorygowania niektórych zawartych w kalkulacji pozycji, co doprowadziło do ustalenia kwoty odszkodowania na poziomie niższym, niż żądane przez powoda. Co do żądania zwrotu kosztów najmu pozwany oświadczył, że powód w żaden sposób nie wykazał, że najem tego pojazdu faktycznie się odbywał. W szczególności (pomimo wezwań ubezpieczyciela) nie został przedłożony dowód rejestracyjny pojazdu najmowanego, czy też rozliczenia potwierdzające poniesiony koszt. Powód nie wskazał również na jakiej podstawie opiera zasadność najmu pojazdu zastępczego przez 32 dni (od 02.09.2017 r. do 03.10.2017 r.). Zgodnie z wytycznymi opracowanymi przez (...) izbę (...) przy współpracy z Komisją Nadzoru Finansowego („Zasady Wynajmu Pojazdu Zastępczego w Ramach Obowiązkowego Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Posiadaczy Pojazdów Mechanicznych” jako „wytyczne (...)” (wytyczne 2.1.1.) uzasadniony czas najmu obejmuje przede wszystkim technologiczny czas naprawy pojazdu, okres oczekiwania na dodatkowe oględziny, okres oczekiwania na części zamienne (maksymalnie 2 dni robocze) oraz czas na czynności organizacyjne. Uzasadnionym czasem najmu jest więc czas, w którym poszkodowany w normalnym toku czynności jest w stanie naprawić uszkodzony samochód. Powód nie przedłożył żadnej dokumentacji, na podstawie której można by ustalić przebieg i zakres naprawy. Nie jest jasne dla pozwanego czy pojazd w ogóle był naprawiany. Z kalkulacji przedłożonych zarówno przez powoda jak i pozwanego nie wynika, by zakres naprawy był na tyle poważny, by uzasadniał tak długie pozostawianie samochodu w warsztacie. Przy prawidłowo przeprowadzonej naprawie możliwe było znacznie szybsze zakończenie najmu i ograniczenie jego kosztów.

W dniu 18 grudnia 2017 r. pozwany zapłacił powodowi kwotę 3 224,19 zł tytułem ww. odszkodowania.

Powód 3 stycznia 2018 r. cofnął w tym zakresie pozew, a sąd postanowieniem z 5 stycznia 2018 r. umorzył w omawianym zakresie postępowanie.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2018 r. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.094,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 15.10.2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów procesu kwotę 5.083 zł oraz nakazał pobrać od pozwanego brakującą kwotę wydatków sądowych w wysokości 1.507,49 zł .

Sąd ustalił, że do zdarzenia szkodowego doszło 1 września 2017 roku, około godz. 18:30, na drodze S. – B., województwo (...). W jego wyniku uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...). Okoliczności zdarzenia nie budziły wątpliwości, gdyż potwierdzają je oświadczenia uczestników zdarzenia drogowego zawarte w aktach szkody. W następstwie zdarzenia w ww. pojeździe została uszkodzona ściana boczna przednia, zderzak, lampa kierunkowskazu, wykładzina wnek, drzwi przednie, lampa tylna, koło tylne, błotnik tylny, lusterko zewnętrzne.

Podstawę prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za sprawcę wypadku na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c. Szczegółowe zasady odpowiedzialności strony pozwanej regulowane są również przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.)

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody. Ubezpieczyciel odpowiada, zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania, limitowana z jednej strony kwotą określoną w umowie ubezpieczenia, winna z drugiej strony odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku. Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikała (art. 361 § 2 k.c.) i następuje według wyboru poszkodowanego, przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363§1 k.c.). Wybór naprawienia szkody ustawodawca pozostawił poszkodowanemu, zaś jej wysokość wynika jedynie z wysokości szkody.

Powód na skutek ruchu pojazdu ubezpieczonej poniósł szkodę na skutek konieczności naprawy pojazdu, jak również konieczności wynajmu pojazdu zastępczego.

Spornym w sprawie był zakres uszkodzeń ww. pojazdu oraz wysokość kosztu naprawy.

W ocenie sądu, koszt naprawy uszkodzonego pojazdu pozwalający na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku, w cenach obowiązujących w okresie naprawy, na rynku lokalnym, należy określić na kwotę 14 448,17 zł.

Mając na względzie powyższe uznać należy, iż pojazd będący w dniu zdarzenia pojazdem ponad 14 -letnim nosił ślady normalnego zużycia. Potwierdza to także przebieg pojazdu.

W przypadku, gdy uszkodzeniu ulega samochód nowy, posiadający przed zdarzeniem zamontowane oryginalne części, a jego stan techniczny i wizualny przed zdarzeniem był niebudzącym zastrzeżeń, sprawca szkody ma obowiązek zrekompensować zaistniałą stratę w oparciu o użyte do naprawy części oryginalne, albowiem wymiana ich na części porównywalnej jakości lub inne jest dla poszkodowanego wymierną szkodą i może powodować znaczną utratę wartości pojazdu. Odmienna interpretacja takich sytuacji prowadzi de facto do ograniczenia prawa do pełnej rekompensaty poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Należy podkreślić, iż przedstawione powyższej zasady mają pełne zastosowanie w odniesieniu do odszkodowań wypłacanych tzw. metodą kosztorysową. Oznacza to więc, iż również w przypadku, gdy poszkodowany nie dokonuje naprawy pojazdu, a miał przed wypadkiem zainstalowane części oryginalne, kosztorys powinien być sporządzony na podstawie cen części oryginalnych. Rozliczenie kosztorysowe musi bowiem odzwierciedlać powstałą szkodę oraz jej rozmiar, a więc nie może nawiązywać do stanu, który nie istniał przed szkodą. Argumentem przemawiającym za prawem poszkodowanego do wyboru części może być orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99), które stanowi, iż o ile z treści umowy auto - casco nie wynika nic innego, ubezpieczony nabywając części samochodowe nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej. Powyższe orzeczenie zostało wydane w sprawie dotyczącej ubezpieczenia auto - casco, jednak tym bardziej ma ono zastosowanie w obowiązkowym ubezpieczeniu OC, którego regulacje nie tylko nie zawierają nakazu poszukiwania części najtańszych, lecz nawet podkreślają obowiązek pełnej kompensaty poniesionej przez poszkodowanego szkody. Należy jednak brać pod uwagę celowości ekonomiczne montażu części oryginalnych.

W ocenie sądu mając na uwadze stan i wiek ww. pojazdu jego przywrócenia do stanu sprzed wypadku należało dokonać przy użyciu części nowych, zamiennych, porównywalnej jakości. Zastosowanie do naprawy uszkodzeń pojazdu części nowych zamiennych, porównywalnej

jakości, bezsprzecznie daje gwarancję przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia oraz wymaganego technologią i wskazaniem producenta danej marki pojazdu.

W ocenie sądu, w 2017 r., na terenie województwa (...), w pobliżu miejsca zamieszkania powoda, koszt napraw lakierniczych i blacharsko – lakierniczych wynosił kwotę 109 zł za roboczogodzinę.

Fakty te potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności opina (k. 83-105, 133-139, 160-165).

W zakresie konieczności najmu pojazdu, sąd stwierdził, że szkoda majątkowa wyrażać się może w braku możliwości korzystania z określonej rzeczy. W realiach sprawy z samochodu stanowiącego własność powoda w celu przewozu osób i rzeczy. Jeżeli więc poszkodowany poniesie koszty najmu pojazdu zastępczego, które były konieczne to mieszczą się one w pojęciu szkody podlegającej wyrównaniu przez ubezpieczyciela. Odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby z środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Odszkodowanie należy się jednak jedynie za okres odpowiadający okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem naprawienia pojazdu, biorąc pod uwagę wszelkie technologiczne uwarunkowania związane z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela.

Zdaniem sądu nie ulega wątpliwości, że w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego. Samochód zastępczy był koniecznym i niezbędnym do przemieszczania się na terenie województwa, w celu dojazdu do pracy oraz przewozu żony i dziadka do lekarzy, a ponadto do zwykłych potrzeb domowych. Oceniając natomiast zarzut pozwanego odnośnie okresu korzystania z tego pojazdu zastępczego jak i wysokości jego najmu należy wskazać na utrwalone orzecznictwo zgodnie, z którym koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu.

Dlatego też z uwagi na zarzuty pozwanego, iż okres, za który powód domaga się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego odpowiada okresowi naprawy technologicznie uzasadnionemu i przekracza go poczyniono w tym zakresie ustalenia w oparciu o opinię sporządzoną przez biegłego sądowego. Biegły słusznie i zasadnie ustalił, że niezbędny i celowy czas naprawy pojazdu wynosił w niniejszym przypadku 26 dni. Za jedynie czysto hipotetycznie uzasadniony okolicznościami likwidacji szkody czas wynajmu pojazdu zastępczego, biorąc pod uwagę indywidualne okoliczności sprawy i dynamiczny charakter procesu naprawy pojazdu, uznać należy okres od dnia 2 września 2017 roku (wynajęcie pojazdu) do dnia 15 września 2017 roku (ogłędziny pojazdu / wykonanie kalkulacji naprawy) – 13 dni oraz na czas naprawy pojazdu (25,9 rgb) - co najmniej 5 dni, oczekiwanie na części - 2 dni. Biorąc pod uwagę dni wolne od pracy dodać należy kolejne 6 dni do zasadnego okresu najmu. W zależności od przebiegu procesu naprawy pojazdu, bazując na zebranych materiałach dowodowych za uzasadniony można uznać okres najmu 26 dni.

Jednakże należy mieć na uwadze, że do okresu koniecznego i niezbędnego do naprawy pojazdu, należy zaliczyć również okres oczekiwania przez powoda na wypłatę odszkodowania, gdyż w innym wypadku powód nie miałby możliwości przystąpienia do naprawy. Dlatego wskazany przez niego okres najmu, tj. od 2.9.2017 r. do 3.10.2017 r., należało uznać za w pełni uzasadniony nie tylko jego potrzebami, ale również długością likwidacji szkody, która to nie zakończyła się do dnia dzisiejszego.

Wysokość czynszu najmu odpowiadała cenom rynkowym, a nawet była od tych cen niższa, co wynika m. in. z opinii biegłego sądowego.

Fakty te potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności opina (k. 83-105, 133-139, 160-165) oraz zeznania świadka A. B. (k. 75 odw.).

Możliwość zakwalifikowania kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy jako szkody ulegającej naprawieniu potwierdził Sąd Najwyższy już w latach 70., w wyroku z dnia 2 września 1975 r. sygn. akt I CR 505/75. Przemawia to zatem za zakwalifikowaniem jej kosztu jako niezbędnego wydatku.

Mając powyższe na względzie sąd uwzględnił częściowo powództwo i zasądził częściowo na rzecz powoda kwoty wskazane w pozwie wraz z odsetkami za opóźnienie.

Odsetki od zasądzonej kwoty należą się powodowi od daty wymagalności roszczenia. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną, gdyż powód uległ co do nieznaczącej części swego żądania.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), orzekł o pobraniu od pozwanej tytułem kosztów sądowych, związanych z wydaniem opinii przez biegłego sądowego.

Apelacją pozwany zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w części tj. w pkt. 1 w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1140 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zarzucił naruszenia art. 233 § 1 kpc, art. 354 § 2 kc, art. 361 § 1 i 2 kc. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie powództwa co do kwoty 1140 zł, zasądzenie kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego z obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał m.in. , iż niezasadne było zasądzenie przez Sąd kwoty 1140 zł za dodatkowe 6 dni najmu pojazdu w sytuacji gdy biegły w swojej opinii wskazał za zasadny okres jedynie 26 dni najmu.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd II instancji w wyniku merytorycznego rozpoznania sprawy, ponownie analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, jednocześnie orzekając w granicach zaskarżenia oraz biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, ocenił, że apelacja pozwanego jest we wskazanej tam części zasadna. Nie podzielając stanowiska Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszeń prawa proceduralnego skutkujących nieważnością postępowania.

Zarzuty skarżącego koncentrowały się głównie na wykazaniu, że Sąd I instancji wadliwie ocenił, iż roszczenie powódki co do kwoty 1140 zł tytułem poniesionych kosztów wynajmu samochodu zastępczego. Apelujący wskazał, że w zakresie przekraczającym najem pojazdu czasokres 26 dni , powód nie wykazał, że najem ten był uzasadniony i pozostawał w związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem z dnia 1 września 2017 roku.

Stanowisko to w ocenie Sadu Okręgowego zasługuje na uwzględnienie.

W zakresie zasadności poniesienia kosztów wynajmu pojazdu , podkreślić należy, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ugruntowanym poglądem jest, że istnieje normalny związek przyczynowy, między zniszczeniem pojazdu, a wynajęciem pojazdu zastępczego (tak np. w wyroku SN z dnia 18 marca 2003 r. w sprawie IV CKN 1916/00, niepubl.). Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia implikuje potrzebę zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego pomniejszonych o sumę, jaką wydatkowałby na koszty eksploatacji własnego pojazdu (por. Wyrok SN z 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324).

Zauważyć przy tym należy, że pozwany w apelacji nie kwestionuje zasady najmu, a jedynie ostatecznie przyjęty czasokres 32 dni, zamiast 26 dni. Nie sposób bowiem uznać, aby szkoda spowodowana działaniem sprawcy kolizji sprowadzała się jedynie do kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego, podczas gdy pozbawienie możliwości korzystania z pojazdu ma również swój majątkowy charakter mierzony, w realiach rynkowych, kosztami, jakich przedsiębiorcy zajmujący się wynajmem pojazdów żądają za świadczone przez siebie usługi z zakresu udostępniania pojazdów do używania, co miało miejsce także i w tej sprawie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, aby najem był konieczny i niezbędny dla niego powyżej czasookresu 26 dni - uznanego za wystarczający na naprawę, przez biegłego sądowego opiniującego w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy dowolnie ten okres wydłużył, mimo braku w tym zakresie dowodów ze strony powoda, aby najem rzeczywiście był konieczny dłużej, niż wynika to z opinii biegłego sądowego. Podkreślić należy, że poszkodowany winien dążyć do minimalizacji szkody.

Tym samym należało uznać że co do dodatkowych 6 dni najmu pojazdu zastępczego, Sąd I instancji naruszył dyspozycję wynikającą z treści art. 233 § 1 kpc, dowolnie uznając czas od 28.09. do 3.10. 2017 r. za okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu a jednocześnie uzasadniający domaganie się przez powoda za ten czas zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Z tych względów należało zaskarżony wyrok zmienić i powództwa co do kwoty 1140 zł oddalić (art. 386 § 1 kpc).

Przełożyło się to na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania I instancyjnego (art. 100 zd. 1 kpc). Ponieważ powód wygrał proces w 78 % (całość kosztów 5083 zł), zaś pozwany w 22 % (całość kosztów 4417 zł), dlatego ostatecznie należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.993 zł. Odpowiednio do tego wyniku rozdzielono koszty sądowe zawarte w pkt 3 wyroku Sądu Rejonowego.

Na koszty postępowania odwoławczego składa się opłata od apelacji (57 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (135 zł), które na podstawie art. 98 kpc. w całości Sąd Okręgowy zasądził od powoda, jako przegrywającego ten etap postępowania.

Ewa Dobrzyńska-Murawka Beata Grzybek Joanna Dąbrowska-Żegalska